

Hypatia z Aleksandrii

Jedną z najbardziej znanych antycznych kobiet matematyków była Hypatia z Aleksandrii.

Jej tragiczna historia pokazuje kobietę, która straciła życie w obronie niezależności myślenia i działania, w obronie własnej godności.

Urodziła się ok. 360 roku (różne źródła podają sporą rozbieżność dat 355 – 370 r.). Była córką greckiego matematyka, fizyka, astronoma i filozofa Teona z Aleksandrii. Ojciec wbrew zwyczajom starał się przekazać jej całą swoją wiedzę, uczył ją matematyki, astronomii, filozofii, ale szybko jej wiedza przerosła wiedzę ojca.

Hypatia zaczęła wokół siebie gromadzić ludzi chcących zgłębiać naukę, aż utworzyła się szkoła, łącząca uczniów – przyjaciół dążących wspólnie do wiedzy i poznania. Hypatia była tolerancyjna i otwarta na nowe, różnorodne poglądy, religie. Wśród jej uczniów byli wyznawcy różnych religii, pochodzili z odległych części Grecji, a także z Egiptu i Syrii. Była wymagająca dla siebie i swoich uczniów. Wymagała pracy, dyscypliny i szanowania poglądów innych. Jej uczniowie odpłacali jej przywiązaniem i miłością długo po zakończeniu nauki.

Ceniono jej wiedzę, logikę, umiar, dystynkcję w obecnym, prostotę ubioru. Była niezwykle szanowana wśród swoich zwolenników i uchodziła za autorytet moralny.

Zginęła zamordowana marcu 415 r. w Aleksandrii. Przekaz głosi, że z powodu jej działalności politycznej.

Prace Hypatii nie zachowały się, ale przypisuje się jej redakcję pism Ptolemeusza i Euklidesa, komentarze i pomoc przy wydaniu traktatów: „Arytmetyka” Diofantosa i „Stożkowe” Apoloniusza z Pergii.

Niektórzy badacze przypisują jej wynalazek astrolabium (przyrząd służący do nawigacji przy pomocy ułożenia ciał niebieskich, używany w żegludze do XVIII wieku) i aerometru (przyrządu do wyznaczania gęstości cieczy).



Sokrates Scholastyk w „Historii Kościoła” tak pisze o Hypatii:

„Żyła w Aleksandrii pewna niewiasta imieniem Hypatia, była ona córką filozofa Teona. Udało jej się osiągnąć tak wysoki stopień wykształcenia, że przewyższała współczesnych sobie filozofów, stała się kontynuatorką wznowionej przez Plotyna filozofii platońskiej i potrafiła wykładać na prośbę zainteresowanych wszelkie, jakie by nie były, doktryny filozoficzne. Dlatego też garnęli się do niej zewsząd ci, którzy chcieli się poświęcić nauce filozofii. Ze względu na zmuszającą do szacunku szczerść i swobodę wypowiedzi, którą zapewniło jej posiadane wykształcenie, umiała mądrze występować także i wobec przedstawicieli władzy; i nie potrzebowała się wstydzić, kiedy się pojawiła wśród mężów: wszyscy nie tylko szanowali ją dla nieprzećiętej roztropności, ale nawet czuli się onieśmieleni. Otóż tym razem przeciwko niej uzbroidła się zawiść. Ponieważ bowiem dość często spotykała się z Orestesem, fakt ten skłonił ludzi ze sfer kościelnych do wysunięcia oszczerczego oskarżenia, że to właśnie ona stoi na zawadzie i sprzeciwia się nawiązaniu przyjaznych stosunków pomiędzy Orestesem a biskupem Cyrylem. Tak więc ludzie porywczego usposobienia, którym przewodził lektor Piotr, umówiwszy się między sobą upatryli moment, kiedy owa niewiasta wracała skądś do domu, i wyrzuciwszy ją z lektyki zawlekli pod kościół zwany Cezarejon; tu zdartszy z niej szaty zabili ją odłamkami skorup. Następnie rozszarpawszy ciało na sztuki poznosili poszczególne części na miejsce zwane Kinaron i spalili w ogniu. Zbrodnia ta ściągnęła na Cyryla i na Kościół w Aleksandrii niemało hańbiących zarzutów. Bo ci, co żyją według religii Chrystusowej, nie mają absolutnie nic wspólnego z morderstwami, bitwami i podobnymi do tych sprawami.”